

# KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek.  
Dnia 3 (15) Lutego. — Rok 1853.

N<sup>o</sup> 43.

Jutro, Śtej Juljanny P. M.

Jutro, rocznica Urodzin J. C. W. W. X. MARJI PAWŁÓWNEJ, Panującej w XIĘŻNEJ Sasko-Wejmarskiej, Siostry NAJJAŚNIEJSZEGO PANA.

Jutro, jak donieśliśmy, Nabożeństwo *Passyjne* w Kościele XX. *Karmelitów* na *Krako-Przedm.* Co zaś do dni następnych, odsyłamy odtąd Czytelników naszych do poprzednich Numerów *Kurjera*, gdzie na każdy dzień w ciągu tygodnia oznaczony był Kościół, w którym to Nabożeństwo odprawiać się będzie.

N. PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, NAJMŁOŚCIWIEJ dozwolił raczył przebywającemu we *Francji* wychodźcy, Ludwikowi *Lasockiemu*, powrócić do Królestwa, bez pozostawienia mu atoli prawa legitymowania się z pochodzenia szlacheckiego i bez powrócenia mu skoufiskowanego na rzecz Skarbu majątku.

Pułkownik Gwardji Hrabia *Alopeus Fligel* Adjutant J. C. MOŚCI, przeznaczony został na Dowódcę Pułku Huzarów Jenerała Feldmarszałka Xięcia WARSZAWSKIEGO Hrabiego PASKIEWICZA *Erywańskiego*.

Radca Dworu Piotr *Olchin*, Kamerjunkier Dworu J. C. MOŚCI, Urzędnik do szczególnych poruczeń klasy VIII, przy Główno-dowodzącym armją czynną, mianowany został takżemże Urzędnikiem klasy Vlej.

Rada Administracyjna zatwierdziła zapis rs. 60, na rzecz Szpitala Sgo WINCENTEGO w *Pultusku*; oraz rs. 60 na rzecz Szpitala w *Markuszowie*, przez *Marjanę Przanowską*, poczynione.

Zarządzający służbą cywilną w Królestwie, Prezydujący w Radzie Administracyjnej, oświadcza swoje podziękowanie Wójtowi Gminy *Gujsk. Majewskiemu*, za okazaną przez niego przezorność, przy ujęciu przestępcy *Jakóba Dąbka*, inaczej *Dąbkowskim* się nazywającego.

Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydziale Rom: R. S. W. i D., zatwierdzony: Spadły z etatu Sekretarz Zarządu Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, Radca Honorowy *Piątkowski*, p. o. Pomocnika Naczelnika Ptu Łukowskiego. — Przez Rozporządzenia Komisji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Banku Polskim, mianowani: Dyetariusz *Antoni Borowski*, p. o. Sekretarza Wydziału; Podrachmistrz *Piotr Dąbrowski*, p. o. Rachmistrza kl. 3ciej; Rachmistrz kl. 3ciej *Władysław Wojciechowski*, p. o. Kontrolera kl. 3ciej; Podrachmistrz *Alfred Rajzacher*, p. o. Rachmistrza kl. 3ciej; Podrachmistrz *Felix Tukalo*, p. o. Podsekretarza; Podsekretarz *Juljan Arendarski*, p. o. Pomocnika Kontrolera; Podrachmistrz *Jan Heppen*, p. o. drugiego Pomocnika Kontrolera; Kontroler, Sekretarz Gubernjalny *Jakób Klicki*, p. o. Kontrolera Wydziału Biletów Bankowych; Kancelista *Karol Widuliński*, p. o. Kontrolera kl. 3ciej; Rachmistrz kl. 3ciej *Adolf Fiatowski*, p. o. Rachmistrza kl. 2giej; Sekretarz Dyrekcji, Sekretarz Gubernjalny *Edward Stryjeński*, p. o. Kontrolera kl. 1szej; Kontroler kl. 2giej *Dominik Zamiński*, p. o. Sekretarza Dyrekcji; Rachmistrz kl. 2ej, Sekretarz Koll. *Rossowicz*, p. o. Kontrolera klasy 2giej, i Dyetariusz *Fryderyk Seharmanch* p. o. Rachmistrza kl. 2ej. — W Okręgu Nauk: Warszawa: mianowany: Wikariusz

przy Kościele parafijnym w *Dietrkowicach*, Xiądz *Jan Wojciechowski*, Nauczycielem Religii przy Gimnazjum w *Piotrkowie*. — W *Alexandryjskim Instytucie Wychowania Panieli*, mianowani: Nadzorca gmachów *Alexandryjskiego Instytutu Wychowania Panieli*, *Felix Biernacki*, p. o. Wójta Gminy w *Nowej Alexandrii*, i b. Wachmistrz b. W. P. *Felix Dąbrowski*, p. o. Nadzorca gmachów tegoż Instytutu.

Dyrekcja Ubezpieczeń podaje do wiadomości powszechnej, iż w wykonaniu art: 15 ustawy o ubezpieczeniu ruchomości od pożaru. Komissja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych, przez rozporządzenie z dnia 1/18 Stycznia r. b., zgodnie z wnioskiem Dyrekcji Ubezpieczeń, postanowiła na rok 1853 taryffę składek od tychże ubezpieczeń przywrócić taką, jaka była po włącznie rok 1850 obowiązująca, a przy ustawie o zabezpieczeniu ruchomości od pożarów, przez postanowienie Rady Administracyjnej z dnia 15 (27) Lutego 1844 roku zatwierdzonej, znajdującą się, czyli utrzymać taryffę wyżej rzeczoną bez potrącenia od niej 10%, jak to zostało dopuszczone w latach 1851 i 1852. Podwyższenie to taryffy w stosunku dwóch lat poprzednich, nastąpić musiało na rok 1853 z powodu znacznej ilości wydarzonych pogorzeli i wysokich strat w ruchomościach przez pożary w r. 1852 zrzadzonych. Składki wnoszone być winny od ubezpieczeń *czasowych*, to jest rocznych lub krótszych od roku, tylko do Kassy Głównej Ubezpieczeń w *Warszawie*; od ubezpieczeń zaś *ciągłych* do Kassy Głównej lub Kass Powiatu: stosownie do żądania ubezpieczonych i otrzymywanych w tej mierze szczegółowych od Dyrekcji zawiadomień. Przypomina zarazem Dyrekcja wszystkim ubezpieczonym sposobem ciągłym, przepis art: 95 ustawy, wedle którego ubezpieczenie ciągłe ruchomości ustaje, jeżeli należna składka nie jest opłacona w ciągu 6 miesięcy po terminie, w którym do poboru przypada; Ubezpieczeni zatem winni przestrzegać, aby zaległość taka nie była dopuszczona, gdyż w razie pogorzeli utraciliby prawo do wynagrodzenia za poniesione straty.

JW. Jenerał-Major *Albertow*, Gubernator Cyw: Gub: *Plockiej*, przybył z *Plocka* do *Warszawy*.

JW. Rzec: Rada Stanu *Tykel*, Gubernator Cyw: Gub: *Augustowskiej*, przybył z *Suwałk* do *Warszawy*.

Ludność Królestwa w roku 1850 wynosiła głów 4,810,735, więcej jak w r. 1849 głów 29,380. W ogólnej liczbie głów było: mężczyzn 2,343,110, a kobiet: 2,467,625. W tej liczbie było *Chrześcjan* 4,255,241, żydów 554,984, *machometan* 274, *cyganów* 236. W guberniach, było: w *Warszawskiej*, głów 1,531,485, w *Radomskiej* 927,302, w *Lubelskiej* 1,018,701, w *Plockiej* 547,455, w *Augustowskiej* 622,195. W m. *Warszawie* ludność wynosiła głów 163,597.

Jutro, to jest we *Środę*, oraz w *Piątek* i *Sobotę*, przypadają, pierwsze tegoroczne *Suche dni*. W niektórych

stronach na prowincji, z łacińskiego *quatuor tempora*, lud, *Suche dni*, nazywa *kentopory*.

Roman *Gawronski*, Urzędnik Komissji Rządowej Przychodów i Skarbu, przeżywszy lat 35, wczoraj zakończył życie. Pozostali Bracia, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok Jego, jutro o godzinie 3<sup>1/2</sup> z Kaplicy *Ewangelickiej* przy ulicy *Mylnej*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mające.

Jutro, jako w dzień patronki, zgasłej w PANU, *Juljany Kielch*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój Jej duszy, w Kościele *XX. Karmelitów* na *Krakowsko-Przedmieściu*, o godzinie wpół do 10tej z rana; na które, pozostali Mąż, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Doszła tu smutna wiadomość, że w dobrach *Bogucinie*, Powiecie *Lipnowskim*, Gubernji *Płockiej*, po kilku-dniowej słabości, w dniu 9ym b. m., opuściła ten świat, s. p. *Joanna* z *Karczewskich Sumińska*. Skonem swym przedwczesnym, bo w 32gim roku życia swego, pełnego cnót, zasmuciła liczną Familję, z któremi krwią i przyjaźnią połączoną była, a przywiązanego Męża, pogrzyżała w nieutulonym żalu. Familja *Sumińskich*, już drugą stratą w krótkim czasie dotkniętą została, bo niedawno przed kilku miesiącami owdowiła *Barbara* z *Sumińskich Wybicka*; jej Mąż, *Jan Wybicki*, prawy Obywatel, Dziedzic dóbr w *Prussach*, w Departamencie *Kwidzińskim*, położył swe zasługi i w kraju tu-tejszym, sprawując Urząd Podprefekta Powiatu *Brodnickiego*, za Xięstwa *Warszawskiego*. Cnoty jego Obywatelskie są znane w pośród sąsiadów.

(A. n.) Onegdaj z rana, po krótkiej słabości, zakończył życie doczesne, cnotliwy i pełen przyszłości w kwiecie wieku, *Dawid Lawendel*. Życie jego aczkolwiek krótkie, bo zaledwie 28 lat liczył, nacechowane było cnotliwym i przykładu godnym postępowaniem. Widziano w nim czułego męża, dobrego ojca dość już licznej familji, i przykładnego towarzysza. Wspomnienie o Tobie długo między nami żyć będzie.\*\*\*

W tych dniach wyszła w litografji *P. Herknera*, nowa *Mappa* Królestwa, obejmująca wszystkie miasta i wsie. *Mappa* ta jest nader praktyczna w użyciu, i powiększa wydane już w teje litografji zbiory tego rodzaju, jak *atlasy polskie*, *mappy* pojedyncze w mniejszych rozmiarach, *mappę Europy* w formacie większym, co wszystko znajduje się w handlu *P. Wojczyńskiego* przy ulicy *Wierzbowej*, obok Redakcji i Drukarni *Kurjera Warszawskiego*. *P. Wojczyński* bowiem nieopuszcza żadnej sposobności do wzbogacania w potrzebne przedmioty swego składu, w którym także posiada papier z *Jeziorny*, *Soczewki* i *Sopla*, niemniej różne książki szkolne, wszelkie materiały pismienne i rysunkowe, xiegi rejestrowe, tablice metalowe, tekturowe, a nawet dla amatorów gry, marki do *preferansu*. Dodać jeszcze musimy, iż wszystko to sprzedaje po cenie umiarkowanej.

Do tylu pięknych improwizacji *Deotimy*, przybyła nam jeszcze jedna, pod nazwą: *Noo zimowa*, którą młoda wieszczka, na zadany Jej temat przez *J.W. Hr. An-*

drzeja *Zamoyskiego*, zachwycała na wczorajszym wieczorze *Poniedziałkowym*, wszystkich obecnych. Szczytne myśli i malownicze obrazy, jak: lasów, chatki modrzewiowej, zorzy północnej i zamku, są główną cechą tego słicznego utworu; wypowiedzenie którego, zajęło blisko godzinę czasu, jak najprzyjemniej spędzonego.

Już tylko przez przeciąg tego tygodnia, słynny obraz *Trzech Męczenniczek*, *Chozro Duzzi*, wystawiony będzie na widok jak dotąd w Sali gmachu *Warszawskiego* Towarzystwa Dobroczynności. Obraz ten stanowczo zyskał już potwierdzenie znawców, jako arcy-dzieło, zasługujące ze wszech miar na uwagę. Kto więc jeszcze nie miał sposobności obejrzenia takowego, może w ciągu bieżącego tygodnia korzystać.

Jutro o godz. 4 m. 36 rano *pierwsza kwadra*, która ma zawiatać do nas z pogodą, a w końcu dopiero odznaczyć się odmianą.

Wynalazek *telegrafów elektrycznych*, coraz większe zapewnia korzyści i w coraz użyteczniejsze wchodzi zastosowanie. Itak, niedawno w jednym mieście w *Belgji* użyto latarni ulicznych na zegary, a to tym sposobem: na przodowych szbach tychże latarni, oświetlonych jak zwykle wewnątrz, urządzono tarcze zegarowe wraz z wskazówkami, a do tych ostatnich przyczepiono druty komunikujące się z regulatorem, będącym w mieszkaniu zegarmistrza miejskiego. Tym sposobem każda minuta, jednocześnie jest wskazywaną na wszystkich latarniach które obok światła wskazują przechodniom godziny.

W tych czasach urządzony został nowy zakład *Krawiecki* przez *P. Xawerego Merqui*, przy ulicy *Senator-skiej* Nr 445. *P. Merqui* przybył z *Paryża*, gdzie praktykował dawniej u *P. Wejsz*, Nadwornego *Krawca* *Xżąt* rodziny *Orleańskiej*. Oglądaliśmy już niektóre roboty z tej pracowni, i te zalecają się tak gustem jako i wykończeniem. Szczególniej celuje w robotach wszelkich mundurów, a przytem odznacza się umiarkowanymi cenami.

W tych dniach oglądaliśmy w kwaciarni *Braci Bardet*, w domu *W. Brunwejn* (*Petyuskusa*), dwa przepyszne exemplarze *magnolii* w pełnem rozwiciu. Piękność, zapach, i obfitość kwiatu, oraz pączków, które oba krzewy są pokryte, przynoszą prawdziwą chlubę staranności *PP. Bardet*.

Nakładem *Xiegarni S. H. Merzbacha*, wyszły z druku trzy ostatnie posyty, to jest 10ty, 11ty i 12ty *Flo-ry Lekarskiej*, *Dra Edwarda Winklera*, przekładu *S. Pisulewskiego*. Dzieło to, odznaczające się starannem wydaniem, zwiększone zostało *wykazem środków lekarskich*, które z opisanych w niem roślin otrzymujemy. Dodatek powyższy tem jest ważniejszy, że *Flora Lekarska* głównie przeznaczona dla Uczniów *Medycyny* i *Farmacji*, przedstawia im niejako całość rośliny pod względem jej zastosowania w sztuce lekarskiej, i ułatwia tym sposobem spamiętanie wszelkich środków lekarskich, jakich każda roślina dostarcza. Cena exemplarza rs. 13 kop. 50.

Wczoraj w *Teatrze Rozmaitości*, przywołani zostali: po *Kom: Godzina Matźenstwa*, *Wszyscy*; po *Kom:*

*Damy i Huzary*, Wszyscy, i oddzielnie Pani *Kurejusz* i Pan *Bogustawski*.

(A. n.) Rada Opiekuńcza Szpitala Śgo JÓZEFA, w *Sie-radzu*, korzystając z obecności znacznej liczby Obywateli na *bal kawalerski* przybyłych, zaprosiła ich na świetną nader zabawę dnia 6go b. m., odbytą na korzyść tegoż Szpitala. W przybranym gustownie salonie jaśniejącym rześnistem światłem i zielonością roślin, o godzinie 9tej zabrzmiała orkiestra *Rajezaka*; zebranych osób było 250, a ochozca wesołość, ożywiła tańce. Toalety Dam odznaczały się wytwornym gustem i okazałością, między którymi uważano: dwie *czarne axamitne* suknie, z tych jedna ubrana koronkami *brabanckimi*, zdobna bukietami *pasowemi* ze złotem i takimże ubraniem na głowie; dalej *złoty atlasową* przybraną w czarne koronki; *szafirową atlasową* zdobną kosztownym koronkowym wolantem, na głowie ubranie z różowych piór *marabout*; suknię *białą illusion*, pod spodem różowa, na głowie ubranie z wstążek *białych i różowych*; suknię lekką *różową z brązowym axamitnym* bukietem i takimże ubraniem na głowie; oprócz tych wiele innych zwłaszcza *różowych* celujących gustem, pięknoscią i świeżością. Wzorowa harmonia jednocząca w licznem gronie rodziny okolicznych i miejscowych Obywateli, zapewnia powodzenie tworzącego się w tem mieście Towarzystwa Resursy, i przyczyni się do zasiłku tułajszego Szpitala. — J. T.

ANGLJA. — Ministrowie wszyscy i wielu członków Parlamentu już przybyło do *Londonu*, z powodu zbliżającego się otwarcia posiedzeń. — Utworzyła się kompanja z kapitałem 30 milionów dukatów, dla połączenia oceanu *Spokojnego* i *Atlantyckiego* kanałem tak wielkim, że największe okręta po nim żeglować będą mogły. Poprowadzony ma być przez międzymorze *Daryjskie*. Rząd *Nowej Grenady* domaga się za ustąpienie gruntu potrzebnego, 48,000 dukatów. — Dyskonto banku niezawodnie podniesieniem zostanie, bo monety złotej i srebrnej coraz więcej wychodzi do krajów wschodnich stałego lądu *Europy*, za zboże i inne produkta, oraz do *Australji*. Do tej osady w ciągu roku z samego banku wyprawiono monety brzęczącej za 16 milionów dukatów, ale za to wraca metal nieobrobiony; w ciągu zaś ostatnich dwóch tygodni, wyprawiono na ląd stały złota za 2 miliony dukatów przeszło. (Preuss: Ztg).

AUSTRIA. — W *Wenecji* spodziewają się przybycia *Xcía Modeny*, który odwiedzi Hr: *Chambord*. — Teatr *Lwowski*, pomnożyć mają wkrótce, nowi artyści z *Królestwa i Krakowa*. Przybywający ci, są: Panny *Zubrzychka* i *Dolgetta*, oraz PP. *Kaleciński* i *Sędzimir*. (Neue Preuss. Ztg).

CZARNOGÓRZE. — W końcu *Stycznia Turcy* zajmowali swe stanowiska dawne, nie robiąc żadnego ruchu naprzód. Xże *Daniło* i *Piotr Piotrowicz* bawią w *Cetynji*. Bezczynność *Turków* i okrucieństwo, podniosły bardzo odwagę *Czarnogórców*. Z *Serajewa*, w *Bośni* donoszą, że tam przerwano werbunek ochotników i zwinęto pozatykane w mieście chorągwie *Proroka*.

Dla wojska w rekwizycje wzięto w *Bośni* znowu 1,000 koni. (Lloyd).

FRANCJA. *Paryż 9go Lutego*. — Margrabia *Valdegamas*, Poseł *Hiszpański*, złożył Cesarzowi wczoraj swe listy wierzytelne jako pełnomocnik *Xcía Parmy*. — *Monitor* doniósł dziś, że powodem aresztowania 16 *legitymistów*, są korespondencje nieprzychylnie rządowi prowadzone z dziennikami zagranicznymi. Aresztowani osadzeni są w bardzo ścisłym więzieniu. — W *Tuileries* wiele osób przedstawiało się Cesarstwu; towarzystwo bawiło do godziny 11ej. — W Ministerjum spraw wew: obrabiają projekt urządzenia bibliotek komunalnych; każda gmina ma mieć swoją bibliotekę, a liczba książek zastosowaną będzie do ludności. — W samym departamencie *Vosges*, zamknięto w ciągu roku 78 szynków, i odmówiono 177 prośbom, otwarcia nowych szynków żądającym. — Dziś procesja zapustna tucznego wołu udała się do *Tuileries*; Cesarz kazał przez Szambelana otworzyć kratę dziedzińca dla ludu; sam z Cesarzową na balkon wyszedł; przyjmowano go okrzykami. — W r. 1852, kapitaliści na rozmaite zatwierdzone koleje wypłacili 285 miljo: fr., w r. b. mają wypłacić 154 miljo: fr.; pozostaje 372 milionów do spłacenia w latach następnych. (Indep: Belg).

*Paryż 10go Lutego*, (d.t.) — Książę *Belluno*, został mianowany Senatorem; z aresztowanych 16tu *legitymistów* etc., nikogo nie wypuszczono. (Indep: Belg).

HISZPANJA. — Pan *Collantes*, został mianowany jeneralnym dyrektorem poczt. — W *Madrycie*, przy formowaniu biur wyborczych, tylko kandydaci rządowi utrzymali się. (Indep: Belge).

WŁOCHY. — Hrabia *Pralormo* odjechał z *Turynu*, z bardzo zgodą tchnącemi instrukcjami do *Rzymu*. *Mre Charcoz*, nowy Arcy-Biskup *Genui*, karci mocno Duchownych swej dyeceji występujących przeciw rządowi. (Neue Preus: Ztg).

ROZMAITOŚCI. — Na *Lesniewskich Holendrach* pod *Czerniejowem*, odbyło się wesele w zaprzeszłą *Niedzielę*; nazajutrz podchmielony gość jeden, wystrzelił z pistoletu przez drzwi domostwa, do których zbliżyła się narzeczona z drugą kobietą. Pistolet pękł, a obiedwie kobiety ugodzone sztukami pistoletu, jedna matka kilkorga dzieci umarła w 24 godzin, a narzeczona w 48 godzin, w skutek ran odniesionych w głowę. — Professor *Dr Sedillot* w *Strasburgu*, odbył niedawno operację chirurgiczną, w teorji dotąd tylko przypuszczalną. Wiadomo, że skurczenie się kanału pokarmowego, bywa przyczyną głodowej śmierci, która wprzód nastąpić musi, niżby się udało wyleczyć chorego. Zapobiegając takiej śmierci, *Dr Sedillot* otworzył jednemu choremu żywot i żołądek, do którego wprowadza zewnątrz pokarm. — Zbiór *wina* na wyspie *Maderze*, który w dobrych latach wynosił 25,000 pip, a w zwyyczajnych 15,000, w r.z. wydał tylko 400 pip. — W małym miasteczku *Francji*, czytano następujące doniesienie o balu »Dziś bal pod N° N. na czwartym piętrze od tyłu; sale będą rześniste oświetlone; bilet wnijszcia 10 centimów. NB. Uprasza się łaskawych amatorów

oleju, aby nie maczali chleba w kinkietach, jak to miało miejsce w zeszyły Piątek.”

**PRZYJECHALI do WARSZAWY.**

Boduszyński Ant: Prokur: z Lublina nr 625; Bachnicki Ant: Podpo: z Cesarstwa nr 603; Grabowski Maxy: Hr. z Żukowa nr 625; Risielewski Józ: Oby: z Krakowa 1254; Leszowski Xaw: Oby: z Berlina nr 556; Mikulska Fran: Żona Kup: z Poznania nr 394; Baron Renne Ant: Jenerał z Wilna nr 1245.

*Wyjechali:* Budziszewski Narecz Oby: do Lipna; Czernow Sergiusz Pulkow: do Petersburga; Deger Jan-Wiktor Kup: do Paryża; Eger Izaak-Lewin Kup: do Johannsburga; Horowicz Perec Handl: do Wrocławia; Jermolow Jene-Major do Płońska; Joly Hen: Mechanik do Paryża; Lempicki Kar: Sędzia Pokoju do Lesznaoli; Miller Józ: Oby: do Gub: Mińskiej; Orzeszko Juljusz Oby: do Gub: Podolskiej; Preszel Adam Oby: do Lublina.

**DONIESIENIA.**

Wszelkich **DRUKÓW** do SPISU WOJSKOWEGO, tak na Warszawę, jakoteż i Prowincję, dostać można gotowych w Drukarni Józefa Tomaszewskiego, przy ulicy Bielańskiej Nro 600.

Pięknych **HYACINTÓW, TULIPANÓW, NARCYZÓW** kwitnących lub rozkwitających, oraz innych Kwiatów i Roslin oranżeryjnych, nabyć można za pomierną cenę, przy ulicy Aleksandra pod Nr 2768 a, obok Urzędu Loterji.

Potrzebna jest o kilka mil od Warszawy **GOSPODYNI** do zarządu domowem gospodarstwem u kawalera; zastrzeżać się, aby nie była bardzo młoda. Wiadomość w handlu Korzennym Edwarda Koelichen, przy rogu ulic Długiej i Przejazd.

Do najęcia od Wielkiej-nocy w domu pod Nr 1086, przy ulicy Twardej, **LOKAL** na dole od frontu, składający się z 4ch Pokoi, obszernej Kuchni, Drwalni, Piwnicy i oddzielnej Góry. Wiadomość na miejscu u Gospodarza.

**OGRÓD** spacerowy przy ulicy Czarnej pod Nr 2179 położony, wraz z Mieszkaniami i Kregielnią, do którego wjazd od ulicy Bonifraterskiej z jednej, a od ulicy Franciszkańskiej z drugiej strony, jest do wydzierżawienia od Wielkiej-nocy r. b.

**KANAPA**, sześć Krzesel i Stoł mahoniowy przed kanapę, roboty Simlera, do sprzedania. Wiadomość po wzięciu można w domu pod Nr 1072, przy ulicy Królewskiej, na dole po prawej stronie.

Bracia *Bardet*, Ogrodnicy z Paryża, zamieszkali pod Nr 473 b, w domu W. Petykusa, gdzie obecnie utrzymujemy handel **ROSLIN, RRZE-WÓW** kwiatowych, Drzew owocowych w różnych gatunkach wyborowych, sprowadzonych z zagranicy; posiadamy w tym czasie **KAMELJE** w różnych odmianach; okryte kwiatami i pączkami, przesliczną Magnolję kwitnącą, Hyacenty w doniczkach po kop: 15 i 20; Tulipany w różnych gatunkach; Narcyzy, i koszyki ubrane kwiatami w wazonach; można u nas dostać sam kwiat kamelji. Wszystkie obstalunki jakie dawniej Szano: Publiczność u nas zamawiała, tak i teraz przyjmujemy jedynie w domu W. Petykusa.

Osoba w średnim wieku, życzy przyjąć obowiązek **PANNY**, umiejąca Suknie robić i Czepeczki, podług żurnalu, i prac koronki, opatrzona w chlubne świadectwa. Wiadomość pod Nr 21 przy ulicy Piwnej, na 2m piętrze od frontu, od godziny 11 do 4 po południu. — Tamże jest **POKOJ** bardzo porządky od frontu, z opalem i usługą, do najęcia każdego czasu, blisko Krak:—Przedmieścia.

**WDOWA** w średnim wieku, przybywszy z prowincji, życzy sobie bawienia w jakim domu, a przytem może się zająć krawieczyzną, zarządem domu lub dozorem dzieci. Mieszkanie jej przy ulicy Słiskiej pod Nr 1481, u Malinowskiej na dole.

Dwie **KLACZE** gniade, bez odmiany, po lat 4ry mające, rosłe, dobrze ujeżdżone i zdrowe, są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Chłodnej pod Nr 915/16.

Ktoby potrzebował **RZĄDCE DOMU**, obznajmionego z Ogrodnictwem, mianowicie z urządzeniem i założeniem Ogrodu, Szkołki z drzewami, pielegnowaniem tychże, i t. p.: raczy nadesłać adres pod Nr 1065 przy ulicy Królewskiej, do Rządcy domu.

Do Magazynu P. Dziechcińskiego, potrzebną jest starsza **PANNA**, zupełnie uzdatniona do Strojów, przy ulicy Miodowej pod Nr 486.

Do Kancelarji jednego z Rejentów Gubernjalnych, na prowincji, potrzebny jest **MŁODZIENIEC** moralnego prowadzenia się, ortograficznie i bardzo ładnie piszący. Wiadomość o warunkach można po wzięciu u Profesora Izdebskiego, przy ulicy Krak:—Przedm: pod Nr 391.

Wypredaż z wolnej ręki Handlu **BŁAWATNEGO**, i rozmaitych innych Towarów, pod firmą Adolfa Speth przy ulicy Krak:—Przedm: pod Nr 445, z powodu zupełnego zwinięcia handlu tegoż, po cenach znacznie niższych kontynuuje się.

Magazyn wyrobów Tokarskich i rozmaitej Galanterji, Jana WERNITZ, przy ulicy Senatorskiej, wprost XX. Reformatorów, powiększony został przed niedawnym czasem wyrobami z **MARMURU** ciemnego; gdzie są do nabycia Rolumny z Wazonami gładkie i kanelowane; Patery rozmaitej wielkości do biletów wizytowych (pendens) lub pojedyncze; Wazony same do kwiatów; Urny do tytoniu, w których tenże najlepiej się konserwuje, i t. p. Przytem zawiadomiam Szano: Publiczność, iż w tych dniach otrzymałem 2gi transport tychże wyrobów.

W dom pewny w mieście Piotrkowie, dla konwersacji z małemi dziećmi, w języku francuzkim, potrzebna jest **BONA**, która byłaby rodowitą Francuzką i nie młodych lat. Taka osoba jeżeli się znajdzie, to do umowy zgłosić się raczy pod Nr 588, przy ulicy Długiej, do Rządcy domu.

**MAGLE** Stare, Polskie, w dobrym stanie, są do sprzedania z wolnej ręki przy ulicy Kłopot N° 2153. Wiadomość po wzięciu można także w Kawiarni.

**PANNA** uzdatniona do robienia Rapeluszy Słomkowych i Ryżowych, może znaleźć Lokal wspólny do odstąpienia z wszelkimi do tego przysposobieniami, na prowadzenie tego zakładu. Wiadomość pod Nr 814 przy ulicy Solnej, w Magazynie.

**FORTEPJAN** mahoniowy o 6ciu oktawach używany, jest do sprzedania przy ulicy Beduarskiej Nr 2673a, w Hotelu Smoleńskim. Wiadomość każdego czasu, u Szwajcara.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż otrzymałem znaczny transport **GRZEBIENI** maszynowych, Szykretowych i Rogowych, w najświeższych fasonach; oraz przyjmuje różne reparacje, przy ulicy Krako:—Przedm., obok Poczty, pod Nr 420. — A. Malczanow.

W nocy z dnia 19 na 20 Lipca r. z., skradzione zostały w Berlinie 18 sztuk **CERTYFIRATÓW** lit: A, na Obligacje Częstkowe, mianowicie: N° 376, 378, 43,698, 43,699, 44,155, 47,211, 47,473, 51562, 52,062, 52,353, 53,332, 55,704, 59,904, 71,508, 72,277, 77,144, 77,286, 78,625; o czem stosowne zastrzeżenie w Xiegach Banku uczynione zostało; ktoby miał wiadomość o którymkolwiek z powyższych Certyfikatów, raczy donieść o tem Rady Sprawiedliwości Adwokatowi Vogter w Berlinie (Unterwasserstrasse Nr 9 a), lub też Bankowi Polskiemu w Warszawie.

Do Składu różnych Towarów Rossyjskich, przy ulicy Długiej, w Hotelu Polskim, przy bramie, nadszedł transport **KAWJORU** Astrachańskiego mało-solonego; **MINOGÓW, LOSOSIA** wędzonego, i **STORFISZU**.

Dziś rano zimna stopni 7. Wczoraj w południe zimna 1. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 7 cali 2. **TEATR ROZMAITOŚCI** Jutro, *Helena de la Seigliere*.

Dziś dołącza się **TABELLA** wygranych 1ej kl: 81 Lot: Klas.